CZĘŚĆ XL — № 82. ROK 20 — (1849.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 28 Października. / 9 Listopada.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 27 Października. / 8 Listopada.

Ukaz Cesarski *do Rządzącego Senatu.*

«Przychylając się do najpowinniejszej prośby Ministra Narodowego Oświecenia, Rzeczywistego Radzcy Tajnego hrabi *Uwarow*, Najłaskawiej uwalniamy go, z powodu nadwerężonego stanu zdrowia, od zarządu Ministerstwem, z pozostaniem Członkiem Rady Państwa i Prezesem Cesarskiej Akademii Nauk.»

—

Reskrypt Cesarski *do P. Rzeczywistego Radzcy Tajnego hrabi Uwarow.*

Hrabio Sergjuszu synu Szymona. «Przekonywając się z listu waszego, że stan waszego zdrowia staje na przeszkodzie zarządowi powierzonego wam Ministerstwa, Ja z największym żalem zmuszony jestem zgodzić się na proszone przez was uwolnienie od zawiadywania Ministerstwem Narodowego Oświecenia, o czém już w dniu dzisiejszym dany został Ukaz do Rządzącego Senatu. Miło Mi jest przy obecnej okoliczności wynurzyć wam szczerą Moją wdzięczność za długoletnią, stale gorliwą i pożyteczną służbę waszę Tronowi i Ojczyźnie, pozostając w nadziei, że, po odzyskaniu sił, powrócicie na pole spraw publicznych, w charakterze Członka Rady Państwa, który wam zostaje zachowany.»

Na oryginałach własną J. C. Mości ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

W Carskiém-Siole, 20 Października 1849.

—

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowości, z dnia 19 Października, Pułkownik pułku Ułanów J. C. Wysokości Arcyxięcia Alberta Austryackiego, *Bielewcow*, przechodzi do szwadronu odwodowego tego pułku i mianowany Dowodzącym 3 Odwodową brygadą lekkiej jazdy. — Pułkownik Nowoarchangelskiego pułku Ułanów, *Sulima 1*, przechodzi do szwadronu odwodowego pułku Woznieseńskiego Ułanów i mianowany Dowodzącym 4 brygadą odwodową lekkiej jazdy. — 20 tegoż m., Policmejster miasta Tweru, pułkownik *Damicz*, mianowany Jenerał-majorem i otrzymuje dymissyą z mundurem i pensyą. — Dowódzca 1 brygady Kaukazskich linijowych bataljonów, Jenerał-major *Mörder*, mianowany Nikołajewskim Komendantem, na miejsce zmarłego Jenerał-majora *Rehbinder 3.*

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale służby Cywilnej, z dnia 12 Października, wybrany przez Szlachtę gubernii Grodzieńskiej Kuratorem honorowym tamecznego Gymnazyum, Sekretarz Gubernijalny *Krzywicki*, zostaje zatwierdzony na tym urzędzie. — Zostaje na nowo przyjęty do służby, dymissyonowany Radzca Kollegialny *Korolew* i mianowany Prezesem Najwyżej ustanowionej Kommisyi do rozbioru spraw o długach hrabiny Rzewuskiej.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Wypis z protokołu Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego.

Z BOŻEJ ŁASKI,

MY MIKOŁAJ PIERWSZY

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYJ KRÓL POLSKI.

i t. d., i t. d., i t. d.,

«Wziąwszy na uwagę: że pomnażające się w Królestwie Polskiém fabryki cukru krajowego, ważny już wpływ wywarły na zmniejszenie się dochodu celnego od cukru zagranicznego, który to dochód choć w części zastąpić należy

opłatą od cukru krajowego; — że w Cesarstwie istnieje już opłata tego rodzaju, i że pożądaném jest, aby producenci tego artykułu w Cesarstwie i Królestwie jednakim prawom i obowiązkom ulegali, — na przedstawienie Rady Administracyjnej Królestwa, Postanowiliśmy i Stanowimy:

Artykuł I. Na fabryki cukru w Naszém Królestwie Polskiém stanowi się od dnia 1 (13) Września 1849 r. do tegoż dnia 1854 r., podatek, według załączonej do niniejszego Ustawy.

Art. 2. Przed upływem oznaczonego w artykule 1 pięcioletniego terminu, ma Nam być uczynione przedstawienie, wsparte na doświadczeniu, względem dalszych na przyszłość co do tego podatku rozporządzeń.

Art. 3. Wykonanie niniejszego Ukazu Naszego, który wraz z Ustawą w Dzienniku Praw ma być umieszczony, Radzie Administracyjnej Polecamy. Dan w Carskiem Siele, dnia 11 (23) Września 1849 roku.

(Podpisano) «*MIKOŁAJ*.»

Przez Cesarza i Króla, Minister Sekretarz Stanu,
Ignacy *Turkuł*.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

PRUSSY. *Berlin*, *30 Października*. Gabinet i stronnictwo konserwacyjne odniosły znakomite zwycięztwo na posiedzeniu 19 b. m. Pierwszej Izby. Po długich i żywych rozprawach 84 głosami przeciw 57 utrzymany został 180 artykuł Karty Konstytucyjnej, stanowiący, że podatki według dotychczasowego urządzenia będą pobierane dopokąd nie zapadnie nowe prawo, zmieniające to urządzenie. Wiadomo, że Druga Izba była wykreśliła ten artykuł w celu ustanowienia prawidła, iż Zgromadzenie Prawodawcze będzie mogło odmówić podatku ilekroć mu się to spodoba.

W ogólności rewizya Konstytucyi znacznie postępuje i dotąd artykuły projektu Rządowego są prawie bez zmiany przyjmowane.

— Rada Administracyjna, na posiedz. 23 b. m., wysłuchała protestacyą pełnomocników Hanowerskiego i Saskiego PP. Zeschau i Wangenheim przeciw naznaczeniu na 15 Stycznia wyborów na Sejm Związku Niemieckiego i przyjęła jednomyślnie wszystkie wnioski swego Prezesa P. Bodelschwingh, utrzymujące ten termin, oraz wnioski Kommisyi, trudniącej się urządzeniem pomienionych wyborów.

Berlin, *31 Października*. Królowa Jmć wyjeżdża do Wiednia dla znajdowania się na srebrném weselu Arcyxięcia Franciszka-Karola i Arcyxiężny Zofii, siostry Królowej Pruskiej.

AUSTRYA. *Wiedeń*, *27 Października*. Potwierdza się pogłoska o wyjściu z Gabinetu Ministra Wojny hrabi Gyulai i o mianowaniu na jego miejsce feldm.-lejtnanta hrabi Dahlen.

— *Lloyd* donosi, że decyzyą Ministerstwa wypłata Kontrybucyi, nałożonej na gminy izraelitskie węgierskie, została zawieszona do czasu zebrania pewniejszych wiadomości.

— Korrespondencya z Wiednia, ogłoszona przez gazetę Paryską *la Patrie*, tłumaczy w następny sposób pobudki, które spowodowały jenerała barona Haynau do rozstrzelania byłego Pierwszego Ministra hrabi Bathyanyj. Są to słowa osobistego przyjaciela Pana Haynau:

«Ze wszystkich przywodzców powstania węgierskiego hrabia Bathyanyi był najwinniejszym. Bez niego, bez wpływu jego wielkiego imienia, Kossuth nicby nie mógł; Kossuth był słowem, Bathyanyi duszą powstania.

«Jeżeliby Bathyanyi był wziął udział tylko w pierwszej fazie poruszenia węgierskiego, w tej, którą nazywam narodową, (gdyż z razu miała jedynie za cel upomnienie się o instytucye węgierskie, oddzielne od austryackich), Bathyanyi mógłby zjednać przebaczenie. Ale kiedy z narodowego powstanie przeszło w rewolucyjne, Bathyanyi, który dobrze zrozumiał cały polot tego przeobrażenia, gdyż na pierwszym wstępie był się powstrzymał i sam i powściągnął arystokracyą węgierską, Bathyanyi wprędce poszedł w tymże kierunku. Widział, że powstanie nie wzdrygało się uciekać do obmyślanego morderstwa, gdyż wiedział, tak dobrze jak i cała Austrya, że jedna gazeta Berlińska zapowiedziała, 4 Października, zabicie jenerała Latour, które nastąpiło dopiero 6 tegoż miesiąca, — widział to i nie oddzielił się od zabójców!

«Później, widział z jak zimném okrucieństwem powstańcy węgierscy traktowali jenerałów austryackich i nie użył swego nieograniczonego wpływu dla zatamowania tych okropności. Ku końcowi już wojny wiedział, że na granicach Morawii, pod Jabłonką, w okolicy słowackiej, gdy chłopi nie chcieli zaciągać się pod chorągiew buntu, jenerał węgierski, (którego imię zataję), kazał schwytać trzynastu Sołtysów (Ortsrichter), i bez sądu ich powiesić. Wiedział to i nie przestawał pozwalać, iżby szlachetne iego imię pokrywało tak barbarzyńskie zbrodnie.

«Opłakuję śmierć jego, może więcej niż ktokolwiek, jak opłakuję okrutne konieczności wojny, ale jeżeliby kara, wyrzeczona na niego przez sąd wojenny, była ułaskawiona, wiecież coby powiedział lud i chłopi węgierscy? Mój Boże, już nawet dali się z tem słyszeć: «O, co do niego, on szlachetnego rodu, otrzyma przebaczenie. A przecie któż zrobił powstanie jeżeli nie szlachta? Bez nich, bez ich namowy, przykładu, gwałtu nawet, którym nas nieraz zmuszali, nigdybyśmy się nie byli zbuntowali. I oto dziś karzą chłopa, który był tylko narzędziem, a oszczędzają szlachcica, który według swej woli używał tego posłusznego narzędzia! Tak, sprawiedliwość waży na fałszywą wagę! To hańba i niegodziwość!»

— *Times* zawiera następujący list o Węgrzech: «*Szolnok*, *8 Października*. Płaszczyzna środkowa Węgier, podczas

deszczów jesiennych, które się zaczynają pod koniec Października, jest to nieprzebyte bagno, a to tak dalece, że powoz, zaprzężony sześciu wołami, zaledwo jednę milę angielską (2 wiorsty) ujeżdża na godzinę. Spieszyłem więc opuścić Pesth, ażeby przed nadejściem dżdżystej pory roku zwiedzić co najwięcej kraju.

«Trzy czwarte ludności Pesthu i Budy są złożone z Niemców i Słowaków, co czyni iż, tam będąc, nie zdaje się być w Węgrzech. Całkiem inaczej w Szolnok, który liczy 12,000 mieszkańców, wyłącznie Magyarów. Csongrad, położony między Szolnok i Szegedin, uchodzi za okręg, mający w sobie najwięcej czystego magyarskiego pierwiastku.

«Gdy Szolnok leży nad Theiss i połączony jest z Pesthem drogą żelazną, naturalną jest rzeczą mniemać, że się tam znajdzie miasto; ale w istocie jest to obszerna wieś, podobna do wsi Bułgarskich, tylko bez bazaru. Uczyniono słuszną uwagę, że niemiec lubi widok ścieśniony a spodnie szerokie, magyar zaś przeciwnie, lubi szerokie ulice a spodnie obcisłe. O tém można się już przekonać za przybyciem do Szolnok. Stacya drogi pocztowej piękna; ale próżno szukałbyś miasta, które zdaje się zapowiadać. Jadąc w ślad za wózkiem, który wiezie bagaże, przebywa się droga przeszło wiorstę długości idąca pomiędzy fermami i domami, w wielkiej odległości jedne od drugich pobudowanemi, i przyjeżdża się do oberży bez piętra, o dziedzińcu pełnym nieczystości. Mierzwa gra w ogólności wielką rolę w mieście; służy do wznoszenia zagród, służy też na paliwo i nadaje atmosferze taki zapach, iż ci się zdaje, że jesteś w jakiejś wsi ponad Nilem.

«Lud zdaje mi się być dobrym, grzecznym i ludzkim. Tylko co wraca z wojny, w którą był wciągnięty przez kilku fanatyków i zapaleńców. Upadł po walce, mężnie wytrzymanej, jestem więc raczej uprzedzony na jego stronę i miłoby mi było zauważać w nim jakieś pochopy i dążenia ku cywilizacyi, ale po pilném badaniu mieszkańców tego kraju, muszę wyznać, że nie znajduję nic zgoła, coby objawiało takie dążenie. W interesie Prawdy, który mię więcej obchodzi niż wszystkie interesa partyi, widzę się w konieczności oświadczyć, iż nic nie ma bardziej błędnego, jak chcieć zespolić pierwiastek magyarski z ideą postępu i oświaty. Taki np. hrabia Szechenyi jest wyjątkiem. Pochopy cywilizacyjne, objawiające się w Pesth, powinny być wyłącznie przypisane licznym rzemieślnikom niemieckim w tém mieście i wychowaniu niemieckiemu klass wyższych. Piękne ulice i piękne domy są wszystkie dziełem architektów, cieśli, stolarzy niemców, którzy używają na robotników słowaków północnych, a ci, osiedli na ziemiach mało urodzajnych, są daleko przemyślniejsi od Serbów i Kroatów południowych. Ale tu, w Szolnok, gdzie niemasz ani niemców ani słowaków, możnaby mniemać że się znajduje w jakiej wsi Azyi środkowej, nie widać bowiem nic prócz nieochędóstwa i barbarzyństwa. Tu i ówdzie rozrzucone po ulicach sztuki drzewa na to, ażebyś nie ugrzązł po kostki w błocie, i w mieście, liczącém 12,000 mieszkańców, próżnobyś szukał domu, (prócz klasztoru) którybý miał piętro.

«Nie mogę obronić się od porównania charakteru magyarów z charakterem turków, którzy dopiero po nich wyszli z Azyi środkowej, i od upatrzenia między nimi wielkiego podobieństwa. Magyary są hojni aż do rozrzutności, są mężni, (lubo mogę zaręczyć fakt, że 40 oficerów z rozkazu Görgey byli rozstrzelani za tchórzostwa i inne przewinienia) i jak wszystkie ludy, które winne swą wyższość plemiennej waleczności, są bardziej szczerzy niż Serb i Wołoch, co już doznali jarzma. Mają również przywary azyatów: pychę i niedbalstwo. Magyar nie jest cywilizowany, bo nie ma najmniejszej chęci lepszego bytu; zupełnie zadowolony z siebie, nie ożywia go żaden popęd do pracowania, do kształcenia się, do wytrwania w widoku jakiegoś wielkiego rezultatu. Nawet jeżeli magyar z klassy gminnej wybierze się szukać losu w Pesth albo w Wiedniu, to tylko dla tego, żeby się dostać na posługacza w oberży, na golibrodę, lub na inną jaką łatwą służbę, któraby mu dawała dość czasu do próżnowania i zbijania bąków; ale ani jednego nie znajdziesz w takich rzemiosłach, które wymagają ciężkiego trudu lub długiego uczennictwa. Jeżeli pozostaje w domu i trudni się uprawą roli, odznacza się też nieuleczoném niedbalstwem. Jego narzędzia rolnicze są rzadkiej niedoskonałości; nie ma nawet śpichrza; jama, szersza u dołu niż u otworu, służy za skład zboża, jakoż po pewnym czasie ziarno nabiera smaku i zapachu ziemnego, który w chlebie tamecznym wszyscy podróżni zauważali.

«Grunt w okolicach Szolnok, jak i wzdłuż Theissy, od Tokaju aż do jej ujścia do Dunaju, złożony jest z roślinnego, tłustego czarnoziemu. Nie dobry jest pod kartofle, ale rodzą na nim wybornie pszenica i rzepa; ta ostatnia daje częstokroć 100 od sta. Z większą liczbą rąk i bardziej umiejętną uprawą dolina Theiss stałaby się niewyczerpanem źródłem bogactw. Bardzo jeszcze do tego daleko, i żeby jeden przykład przytoczyć, ztąd do Mezo-Tör, na przestrzeni pięciu godzin drogi, dwie tylko są osady na tym najżyźniejszym napływowym gruncie. Ci co chcą pracować i idą za systematem gospodarstwa rozumowanego, odnoszą niezmierne korzyści, ale Magyar czystej-krwi zdaje się jeszcze nie wiedzieć, iż aby byt swój polepszyć, należy pracować.»

Wiedeń, 28 Października. Podług gazety francuzkiej *la Presse*, w przejazdce do Salzbourg N. Cesarzowej Matki powoz się wywrócił i J. C. Mość odniosła ciężkie skaleczenie.

— Poseł nadzw. Turecki P. Mussurus, na posłuchaniu 25 b. m. złożył Cesarzowi Jmci list Sultana, i miał następnie naradę z Xciem Schwartzenberg. Jedna gazeta z pewnością twierdzi, że Porta uroczyście zobowiązała się nie przyjmować do swojej służby żadnego z wychodźców — renegatów i przewieść ich wszystkich pod strażą z Widdin na wyspę Kandyą. Rząd nasz z zadowoleniem przyjął to przełożenie.

*

— Hrabia Gyulai pozostaje Ministrem Wojny, albowiem P. Dahlen nie przyjmuje tego portfelu.

— Gabinet postanowił nie zdejmować stanu oblężenia i pilniej czuwać nad gazetami, które pozwoliły sobie ostrych artykułów z powodu exekucyj w Pesth.

— Statut tymczasowej Organizacyi Węgier wzbudził żywe nieukontentowanie w dawnej partyi konserwacyjnej węgierskiej, która do ostatniej chwili pochlebiała sobie, że pomimo nowej karty Konstytucyjnej, zlanie się nie będzie tak zupełne i że Węgry choć w części uchowają swoje udzielne położenie. Skutkiem tego, przeszło dwudziestu Panów węgierskich z tej partyi, w ich liczbie hrabia Szirmay, który w obronie sprawy Cesarskiej był uformował bataljon ochotników, i hrabia Franc. Ziehy, który został przy Armii Rossyjskiej w charakterze Komisarza jeneralnego, odmówili najważniejszych urzędów, ofiarowanych im w nowym Rządzie węgierskim.

— *Lloyd* donosi, że do Pesth został wyprawiony goniec z rozkazem wstrzymania wszelkich exekucyj kary śmierci za przestępstwa czysto-polityczne. Winni mają być podzieleni na kategorye, tak iż najmniej winni otrzymają prawie amnestyą.

— Baron Haynau niezwłócznie powróci do Węgier.

Pesth 25 Października. Wczora baron Zygmunt Perenyi, były Vice-Prezes Izby Magnatów, Emeryk Szacsway, reprezentant Ludu, i Emanuel Csernyus de Keökössi, Radzca Węgierskiego Ministerstwa Skarbu, odnieśli karę szubienicy.

STUTTGARDT, *24 Października.* Wczora cały Gabinet w massie podał się do dymissyi; nic pewnego niewiadomo jeszcze o wypadku tego kroku. Wczora baron Linden wezwany był do Króla.

— *28 Października.* Nowy Gabinet został złożony jak następuje: Prezydent Gabinetu, Minister Spraw Wewnetrznych P. Schlayer. — Min. Skarbu P. Hardegen. — Wojny pułkownik Bauer. — Spraw Zagran. baron von Wächter-Spittler. — Sprawiedliwości i Wyznań P. Hänlein.

BAWARYA. *Munich, 27 Października.* P. von der Pfördten złożył obu Izbom wspólną notę Posłów Austryackiego i Pruskiego z dnia 24 Października, z zakomunikowaniem ugody, zawartej między Austryą i Prussami, oraz odpowiedzi Pierwszego Ministra, zawierającej przystąpienie Bawaryi do ustanowienia nowej władzy centralnej z pewnemi zastrzeżeniami i ograniczeniami.

ANGLIJA.

LONDYN, *26 Października.* Zdrowie Królowej Wdowy nie poprawuje się; podług zdania lekarzy, J. K. Mość ma wodną puchlinę.

— Gazeta jedna donosi o niezwłócznem usunieniu się od urzędowania lorda Demnar, Lorda Wielkiego Sędzi trybunału Ławnictwa Królowej (Queen's Bench.)

— Nowy poseł Angielski w Stanach Zjednoczonych, sir Henry Lytton Bulwer, odpłynął wczora z Liverpool do miejsca przeznaczenia; sir Ralph Abercromby w tym tygodniu wróci do Turynu, lord Westmoreland dopiero w końcu miesiąca odjedzie do Berlina.

— Ze 14,538 osób zmarłych w Londynie z cholery w ciągu 55 tygodni trwania epidemii, 6,657, to jest prawie połowa, umarły po 24 godzinach cierpienia, zaś 2,466 dopiero na drugi dzień po zapadnieniu.

— Nieprzyjaźna postawa, przybrana przez P. Thiers przeciw polityce Prezesa Rzeczypospolitej francuzkiej, jest powodem gazecie *Times*, do następnych uwag nad niebezpieczeństwem, jakie ztąd wynika dla Francyi.

«Po długiém wahaniu się P. Thiers stanął nakoniec na czele partyi najbardziej reakcyjnej w Izbie Francuzkiej. Spostrzegł, że ta partya, która składa część najsilniejszą Zgromadzenia, potrzebowała tylko wodza, ażeby wstępnym bojem wojować Rewolucyą tak we Francyi, jak wszędzie indziej. Jego wymowa łacna i jego praktyczne talenta wywrą zapewna wpływ przemożny na klassę liczną i bojaźliwą polityków niedoświadczonych, których wstrząśnienia ostatnich czasów wyprowadziły na scenę. Trzeba dodać do nich frakcyą Legitymistów, którą P. Thiers umiał zjednać sobie świeżém swem ujęciem się za sprawą Kościoła. Owoż, z pomocą jednych i drugich, rzeczą jest bardzo do prawdy podobną, że dawny szef Oppozycyi liberalnej za Monarchii zdoła zebrać dokoła siebie większość Ultra-konserwacyjną pod Rządem Rzeczypospolitej.

«Powiedzmy bez ogródki: jeżeli w rzeczy samej takie jest przeznaczenie wielkiego stronnictwa, którego potrzebuje narod francuzki dla przywrócenia porządku publicznego i pokoju, nic nie może być zgubniejszém dla jej prawdziwego interesu i dalszych powodzeń jak podobny skład rzeczy. Pierwszym warunkiem dla wypełnienia tego posłannictwa jest, iżby ten, co się go podjął, miał zasady czyste i mocną wolą. Owoż opłakanym losem P. Thiers było zawsze skompromitowanie najlepszych położeń i zrządzenie zguby tych, którzy ufność swą na nim ugruntowali, albowiem jest on człowiekiem bez zasad i bez stanowczości w wielkich okolicznościach. Można zapomnieć na błędy, jakie popełnił w roku 1836 i 1840, ale Historya nigdy nie wybaczy nieszlachetnej roli, jaką odegrał w dniu 24 Lutego 1848. Takim wszakże jest człowiek, który nietylko usiłuje stanąć na czele większości Izby, ale który w tej chwili umyślił czernić politykę Prezesa Rplitej, Nie przez zapomnienie to bynajmniej P. Thiers, w swojem sprawozdaniu, opuścił wzmiankę o sławnym liście Ludwika Napoleona do pułkownika Neya.

«Duch panujący w jego sprawozdaniu jest wbrew przeciwny wszystkim widokom i warunkom liberalnym, podług których Rząd i Prezes Francyi oświadczyli iż pragną działać. Faktem jest, że pod kierunkiem i natchnieniem P. Thiers, większość pokazuje się być bardziej reakcyjną, niż Ministerstwo samo. Zkąd inąd P. Thiers tak mało szano-

wał położenie Prezesa, iż go postawił w konieczności albo wyrzeczenia się swych opinij, natchnionych mu przez szlachetną i swiatłą politykę, albo otwartego rozbratu z większością Izby. Podobne zetknięcia się są niezbędnym wypadkiem Konstytucyi francuzkiej, która stworzyła i naprzeciw siebie postawiła dwie potęgi działające ciągle, a sobie wzajem zawistne. To położenie jest jeszcze zajątrzone przez charakter i stanowisko ludzi, którym są powierzone te władze, tak iż jedni i drudzy zostają pod ciągłym wpływem już obawy, już pokusy gwałtownego przewrótu (coup d'Etat), który prędzej lub później rozstrzygnie węzeł Gordyjski. Jeżeli siłą okoliczności Ludwik Napoleon ujrzy się pozbawionym pomocy rozmaitych partyj, które zrazu przyjęły były jego obiór, jeżeli legitymiści są gotowi do poparcia swej sprawy jakąś manifestacyą otwartą, gruntując się na nieprzezornej polityce swego szefa i na fanatyźmie swoich zwolenników, wbrew nawet życzeniu samego hrabi de Chambord, jeżeli P. Thiers wyobraża sobie że nadeszła dla niego chwila objęcia kierunku a przynajmniej kontroli spraw publicznych z pomocą stanu miejskiego, orleanistów i alarmistów, jeżeli nakoniec mniejszość Republikantska nie przestanie trzymać się swoich utopij lunatyckich, wtedy partya Ludwika Napoleona znajdzie się zredukowaną do nader małej liczby tak w Izbie jak i w kraju; nie będzie on miał innego punktu podpory, jak Armiją. W niej popularność jego nie zmniejszyła się, i postępowanie, jakiego się trzymano względem wojska tak we Francyi, jak we Włoszech, było zarówno rozsądne, jak i płodne w dobre wypadki.

«Jakkolwiek bądź, taki stan rzeczy we Francyi trwać nie może; Gmach polityczny i społeczeński nie jest tam gruntowny ani pod względem materyałów, ani budowy. Wszystkie elementa, które po kolei obaliły najpotężniejsze Rządy, stoją tam jedne naprzeciw drugich w postawie najbardziej nieprzyjaźnej.

«Powtarzamy: nie tyle z winy Rządu, ile skutkiem opłakanego stanu społeczności, narod francuzki jest co chwila zagrożony ruiną zupełną. Demokracya podkopała tam w zasadach wszystkie filary Stanu. Moralność narodu jest też podkopana, odkąd dobra wiara i ufność w Prawie i Instytucyach została nadwerężona. Zniszczenie stało się wiarą polityczną umysłów dzikich i niecierpliwych, i nawet w chwili kiedy przemysł i bogactwo narodowe zdają się chcieć na nowo odrodzić, Francya jest ciągniona w przepaść przez nieustanne attaki swoich wrogów wewnętrznych, oraz przez namiętności i intrygi tych, którzy wydają siebie za jej doradzców i przyjaciół.»

Londyn, 27 Października. Królowa Jmć Wiktorya jest słaba, cierpi na ospę wietrzną; z tego powodu bytność J. K, M. w City i otwarcie Bursy węgla ziemnego musiało być odłożone.

— Z powodu zgonu P. Anson Koniuszy Królowej pułkownik Phipps został mianowany Rządzcą własnej szkatuły Królowej i Podskarbim J. K. W. Xięcia Alberta, a Koniuszy pułk. Ch. Grey sekretarzem gabinetowym Xięcia Alberta.

— Poręcznicy za Panią Lolla-Montès, dziś panią Heald, (nie Haue, jak mylnie drukowano), oskarżonej o dwu-małżeństwo, PP. Davies, bankierowie Londyńscy, skazani zostali na 1000 funt. sterl. winy pieniężnej za niestanność oskarżonej.

— Ostatnie daty poczty Indyjskiej są: z Madras 13 Września, z Kalkutty 7, z Hong-Kong 30 Sierpnia. Pogłoska o wojnie z Kaszmirem nie sprawdziła się, owszem Indye są tak spokojne, że Wódz naczelny Sir Ch. Napier ma stały zamiar złożyć swe dowództwo i wrócić do Europy w pierwszych miesiącach przyszłego roku. Jedyną wiadomością godną uwagi jest, że Gubernator Portugalski osady Makao, P. de Amaral, został zamordowany 22 Sierpnia przez chińczyków.

— Od P. John Richardson, posłanego dla odszukania śladów wyprawy do bieguna północnego P. Johna Franklin, odebrano listy z rzeki św. Maryi, z dnia 24 Września. Do tego dnia nie powzięto żadnej poślaki o zaginionej wyprawie.

FRANCYA.

PARYŻ, *27 Października.* Wniosek P. Napoleona Bonaparte o uwolnieniu z pontonów trzymanych tam powstańców, wziętych różno-czasowie na barykadach z bronią w ręku, został odrzucony 419 głosami przeciw 183. Przeciw wnioskowi mówił P. Dufaure, Minister Spraw Wewnętrznych.

— Pojedynki wchodzą we zwyczaj w Izbie Prawodawczej francuzkiej. W tych dniach dwa nowe wyzwania miały miejsce: jedno między P. Napoleonem Bonaparte i P. Heeckeren, a drugie między tymże P. Bonaparte i P. Dahirel; oba wyzwania miały powodem przerwanie mowy P. Bonaparte, wnoszącemu wiadome jego projekta. Ten ostatni z P. Dahirel wyjechali byli na plac, ale tam się wytłumaczyli, wyzwanie zaś P. Heeckeren niewiadomo jeszcze na czém się skończy.

— Jeżeli mamy wierzyć kilku gazetom rozmaitych partyj, stronnictwo legitymistów nabiera coraz więcej nadziei bliskiego ziszczenia swoich zamiarów, nie przez czynne działanie, ale przez samą siłę okoliczności. Ludzie rozważni tego stronnictwa, wespół z samym Pretendentem, hrabią de Chambord, są tego przekonania, iż należy pozwolić Rządowi Rplitej wyczerpać wszystkie podobne kombinacye zmian i przeobrażeń tej formy dla tego, iżby wpadając w coraz większe zwikłania Francya przeświadczyła się nakoniec, że Rzeczpospolita jest niepodobieństwem i sama przywróciła na tron prawego władzcę. Pewna część stronnictwa chciałaby przyśpieszyć ten wypadek jakąś wielką demonstracyą, ale zdaje się że przeważy zdanie tych, którzy są za cierpliwém oczekiwaniem.

— Zawsze jeszcze mówią o usunieniu się z Gabinetu P. de Falloux i o mianowaniu na jego miejsce P. de Corcel-

les; Prezes czeka tylko na jego powrót z Rzymu, ażeby się upewnić azali przyjmie ofiarowany portfel.

Paryż, 28 Października. P. de Falloux miał prywatne posłuchanie u Prezesa Rplitej, i *Patrie* twierdzi, że złożył na niem swą dymissyą; ta wszakże dotąd nie jest urzędowie ogłoszona.

— Monitor urzędowie zaprzecza wiadomości, danej przez gazetę *Evénement*, o negocyacyi we względzie sprowadzenia do Francyi zwłok Xięcia de Reichstadt.

— Zauważano, że wszystkie znaczniejsze przewroty we Francyi od roku 1789 dokonały się za panowania Papieżów, którzy mieli imię Pius. I tak, Ludwik XVI został zdetronizowany pod Piusem VI, Dyrektoryat obalony pod Piusem VI, upadek Napoleona nastąpił pod Piusem VII, Karola X pod Piusem VIII, a Ludwika-Filippa pod Piusem IX.

HISZPANIJA.

MADRYT, *24 Października*. Dekretem Królowej zarząd Dóbr Królowej odjęty został Królowi Don Francisco d'Assiz; zwierzchni zarząd pałacu powierzony zostaje Ministerstwu Spraw Zagranicznych, które ma odtąd mianować tak sług i oficyalistów Domu Królowej, jako i Rządzcę Dóbr.

TURCYA.

Podług ostatnich doniesień z nad granic Bosnii po 18 Października, powstanie nie jest zupełnie poskromione, jak było doniesiono. Wojska powstańców i milicya Wezyra leżą na przeciw siebie obozem pod Bibac i ani jedne ani druga nie przedsiębiorą nic stanowczego. Ali pasza z pułkiem piechoty przybył do Trawnika i czeka na dalsze posiłki.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

HAGA, *28 Października*. Podług listów prywatnych, Gabinet został ostatecznie złożony. Też listy dają spis imienny nowych Ministrów; wstrzymujemy się z ogłoszeniem tego spisu w oczekiwaniu urzędowego potwierdzenia takowej wiadomości.

LONDYN, *29 Października*. Królowa Jmć Wiktorya przychodzi już do zdrowia, wszakże otwarcie Bursy węgla ziemnego, naznaczone na dzień jutrzejszy, nie będzie opóźnione; Królowa będzie reprezentowana na tej uroczystości przez Xięcia Alberta.

— Biulletyny ostatnie o stanie Królowej Wdowy są też bardziej pomyślne.

— Nowe wojska posłane zostały do Irlandyi, gdzie rozboje i grabieże nie przestają ponawiać się po gminach wiejskich.

PARYŻ, *29 Października*. Posiedzenie dzisiejsze Izby Prawodawczej całkowicie zeszło na zadawanych Ministrom pytaniach. Główniejsze było uczynione przez P. Bouvet, względem stanu oblężenia, trwającego jeszcze w niektórych miejscowościach prowincyj i Góra domagała się zdjęcia tego stanu. Izba przeszła w tym przedmiocie do porządku dziennego, to jest nie wzięła go na uwagę; rozprawy te dały Ministrowi Spraw Wewn. P. Dufaure okoliczność powiedzenia znakomitej mowy, która zjednała najżywsze oklaski.

— Podług wiadomości z Rzymu, powrót Papieża do tej stolicy zdaje się być bardziej oddalony niż kiedykolwiek.

BERLIN, *1 Listopada*. Rada Administracyjna odebrała od miasta Lubeki i Xięztw Schaumbourg Lippe i Saxe-Meiningen ratyfikacye aktu przystąpienia do ugody 26 Maja. Tak miasto jak i Xięztwa mianowały swoich pełnomocników do Rady Administracyjnej.

SARDYNIJA. Dawny Poseł Sardyński w Paryżu, P. de Brignoles Sales, mianowany został Posłem w Wiedniu.

HISZPANIJA. *Madryt, 22 Października*. Wszystko weszło w dawne karby, Ministerstwo Narvaez wróciło do steru Rządu w zupełnym swym składzie, i z intrygi 18 b. m. pozostała tylko pamiątka, ale ta pamiątka właśnie przykłada się do nadania nowemu Gabinetowi trwałości i mocy.

Powtarzamy tu skład tego Ministerstwa: Prezes Gabinetu, bez portfelu, Kapitan jeneralny, jenerał Narvaez, xiążę Walencyi. — Minister Spraw Wewn. Sartorius, hrabia da San Luis.—Minister Stanu (Spraw Zagr.) margrabia Pidal— Sprawiedliwości Arrazola.—Wojny margr. Molins.—Skarbu Bravo Murillo. —Handlu, Oświecenia i Prac publ. Seijas Lozano. Dekret mianuje P. Narvaez «ze względu na wysokie zalety, nadzwyczajne zasługi Ojczyźnie i doświadczoną wierność,» tym sposobem jenerał otrzymuje zupełne zadośćuczynienia.

Król Franciszek, po tém niepowodzeniu zamknął się w swych pokojach i nie przyjmuje nikogo. Prosił o pozwolenie udania się do Valladolid do ojca swego, co gdy mu było odmówione, prosi teraz o pozwolenie zamieszkania w rezydencyi Królewskiej w Pardo.

(Journ. de S. P. Psz. Póln. R. I.)

OD WYDAWCY.

Dla niektórych miejscowych trudności, zaszłych w drukarni Wojennej, z powodu nadzwyczajnego zbiegu robot, umieszczanie dalszych ciągów powieści Dziwadła musiało być wstrzymane na czas krótki, lecz po ustaniu tej materyalnej przeszkody rozpocznie się na nowo. Pierwszy tom, podług wszelkiego podobieństwa, ukończony zostanie w ciągu Listopada b. r.

Позволяется печатать. 27 Октября 1849 года. *Ценсоръ И. Срезневскій.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.